

Sierpniowa sobota 2016 roku zapisała się nie tylko w pamięci tarnobrzeskich członków SEiRP jako dzień pogłębionej refleksji oraz integracji emerytów i rencistów policyjnych ze środowiskiem czynnych funkcjonariuszy policji. Zarządy ogniw organizacyjnych, a to IPA, NSZZP oraz SEiRP postanowiły zorganizować spotkanie w celu określenia i wdrożenia do praktyki niektórych zamierzeń w sferze życia publicznego oraz socjalnorozrywkowego. Rozważaniom sprzyjało miejsce spotkania, które odbyło się w obiektach zaplecza logistycznego Nadwiślańskiego Koła Polskiego Związku Łowieckiego.

Prezes zarządu koła SEiRP Stanisław Czachurski po otwarciu zebrania i określenia jego celu przywitał gości: zastępcę komendanta miejskiego Policji nadkomisarza Marka Pietrykowskiego, oraz rzeczniczkę prasową podinspektor Beatę Jędrzejewską Wrona, przewodniczącego ZW NSZZP w Rzeszowie Józefa Bąka wraz z towarzyszącą mu szefową lokalnego ogniw związkowego Marzeną Sajbot, przewodniczącego koła IPA Marka Gajdę, Szefostwo Podkarpackiego ZW SEiRP w osobach Wiktora Kowala, Tadeusza Kagana, Stefani Rosińskiej oraz Ireny Kozak.

Miłym akcentem było wręczenie uhonorowań osobom wyróżniającym się w środowiskowej działalności. Z rąk Prezesów ZW SEiRP oraz Koła wyróżnienia odebrali;

Odznakę Za Wybitne Osiągnięcia dla SEiRP - Emil Janeczko, Stefan Staniec oraz Wiesław Wolak.

Odznakę Za Zasługi z Dyplomem - Beata Jędrzejewska-Wrona i Józef Nowak.

Dyplom Uznania Nadany przez ZG SEiRP - trzy osoby w tym jedna kobieta,

nadany ***przez ZW w Rzeszowie*** - siedem osób w tym trzy kobiety.

Pamiątkowe listy od Zarządu Koła - wręczono osiemnastu nowym Weteranom Policyjnym w tym sześciu paniom.

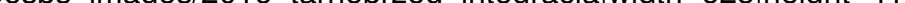
W imieniu wyróżnionych podziękowała żona emeryta policyjnego Bożena Tryka, oznajmiając, że uhonorowanie odebrała nie tyle w poczuciu dotychczasowej aktywnej działalności na rzecz środowiska emeryckiego ile z myślą i przekonaniem dalszego zaangażowania zważywszy rosnące, wielokierunkowe rozwarstwione i podzielone na sorty polskie społeczeństwo w tym ludzi związanych w przeszłości i teraźniejszości z resortem spraw wewnętrznych.

Prowadzący spotkanie Prezes Zarządu Koła SEiRP w swoim wystąpieniu, wolnym od podtekstów politycznych odniósł się między innymi do zamiarów rządzących państwem w sprawie zmiany systemu emerytalno-rentowego, obejmującego byłych funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych. Zwrócił uwagę na werwę poczynąń i przewidywane skutki tej reformy dla rodzin omawianej grupy społecznej, zaawansowany wiek, świadczeniobiorców, ich stan zdrowia. Dodał, że propaganda poprzedzająca procedury legislacyjne uzasadnia planowane zmiany wysokością pobieranych świadczeń, tylko tyle, że takie twierdzenie można chyba odnieść wyłącznie do małej grupy generałów, zwłaszcza tych, którzy odeszli ze służby po 1990 roku, milczy się natomiast o tysiącach "robali" z podstawowych stanowisk wykonawczych, z których już wielu emerytów po uszczupleniu im już chleba po latach służby kwalifikuje się prawnie i ekonomicznie do korzystania z dobrodziejstw Banku Żywnościowego. Wielu z nich jest już świadczeniobiorcami. Przypomniał niektóre tego roczne poczynania koła oraz zamiary. Między innymi zaawansowane przygotowania do zagranicznej wycieczki z udziałem emerytów policyjnych i ich rodzin oraz członków z rodzinami organizacji współpracujących ze SEiRP.

Prezes Wiktor Kowal wyrażając uznanie organizatorom spotkania dostrzegł w nim wspólnotę interesów, przybliżył zebrany etap prac nad zmianami statutu Stowarzyszenia oraz niektóre założenia projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym emerytów i rencistów byłych funkcjonariuszy MSW. Określił ją - w oparciu o jej uzasadnienie jako dotkliwie restrykcyjną z wielu podstawowych w tym prawnych punktów widzenia, zarzucającą dzisiejszym emerytom złe intencje działań w czasie służby, zwłaszcza tym, którzy ją zakończyli przed 1990 rokiem dodał, że polskie projektowane rozwiązania ustawowe nie są znane w żadnym innym postkomunistycznym kraju.

Z zainteresowaniem wysłuchano również informacji Stefani Rosińskiej z obszaru socjalnego, zwłaszcza leczenia w tym sanatoryjnego oraz starań o zapomogi finansowe. Zwróciła uwagę na potrzebę staranności przy zgromadzeniu dokumentacji na podstawie której stosowna komisja opiniuje prośby i wnioski zainteresowanych.

Druga część spotkania przy poczęstunku i muzyce, w atmosferze oderwania od codziennej rzeczywistości trwała do późnej nocy. Mimo innych okoliczności nie była ona wolna od mnogości pytań, odpowiedzi oraz wypowiedzi głęboko refleksyjnych, czyniąc ją nie mniej interesującą od pierwszej.



Zdjęcia: Andrzej Chorodecki
Autor tekstu: Bronisław Zimny